

Starogard Gdański, dnia 22.04.2016 r.

Starogardzkie Centrum Kultury
83-200 Starogard Gdański
Al. Jana Pawła II nr 3
tel. 58 561-29-45, fax 58 561-29-69
NIP 592-10-01-497, Reg. 000286516



Pani Ewa Gosz
Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej
Rady Miasta Starogard Gdański
ul. Gdańska 6
83-200 Starogard Gdański

W związku z kontrolą przeprowadzoną przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Starogard Gdański w samorządowej instytucji kultury - Starogardzkim Centrum Kultury z siedzibą w Starogardzie Gdańskim (dalej: SCK), działając na podstawie § 97 Statutu Gminy Miejskiej Starogard Gdański niniejszym wskazuję, iż przyczyną odmowy podpisania przeze mnie protokołu z przedmiotowej kontroli nr 2 z dnia 18 kwietnia 2016 roku jest:

- niezgodność ustaleń kontroli ze stanem faktycznym istniejącym w SCK,
- zastosowanie przez zespół kontrolny do przeprowadzonej oceny niewłaściwych przepisów, oraz
- dokonanie przez zespół kontrolny subiektywnych ocen.

Uzasadniając krótko w/w stanowisko w sprawie wskazuję, iż:

W zakresie uwag dotyczących kwestii zawarcia przez SCK umowy dzierżawy pomieszczeń przeznaczonych na działalność gastronomiczną (kawiarnia-restauracja), znajdujących się w budynku SCK przy Alei Jana Pawła II 3, kontrolujący doszli do całkowicie błędnych wniosków. Powyższe zostało spowodowane przyporządkowaniem przez kontrolujących ustalonego stanu faktycznego pod niewłaściwe przepisy. Należy bowiem przede wszystkim wskazać, że samorządowa instytucja kultury działa w oparciu o przepisy ustawy z 25 października 1991 roku o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej na podstawie aktu o utworzeniu oraz statutu nadanego im przez organizatora. Instytucje te uzyskują osobowość prawną z chwilą wpisu do rejestru prowadzonego przez organizatora. Tym samym, wbrew twierdzeniom kontrolujących dla przeprowadzenia prawidłowej oceny ustalonego w sprawie stanu faktycznego nie będą miały zastosowania przepisy ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym. Co więcej, w sprawie nie będą również miały zastosowania wielokrotnie wskazywane przez kontrolujących przepisy ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku – Prawo zamówień publicznych. Jak wynika bowiem z treści art. 3 tejże ustawy, stosuje się ją do udzielania zamówień publicznych, przez co należy rozumieć umowy odpłatne zawierane między zamawiającym a wykonawcą, których przedmiotem są usługi, dostawy lub roboty budowlane. Z kolei zgodnie z definicją zawartą w art. 2 pkt. 13 ustawy przez dostawę – należy rozumieć **nabywanie rzeczy, praw oraz innych dóbr**, w

B

szczegółności na podstawie umowy sprzedaży, dostawy, najmu, dzierżawy oraz leasingu. W rozpatrywanej sprawie, w przypadku wydzierżawienia przedmiotowych pomieszczeń, z pewnością nie mamy do czynienia z nabywaniem rzeczy przez SCK w rozumieniu w/w przepisów, a wręcz z sytuacją odwrotną.

W związku z tym, iż w sprawie nie miały zastosowania przepisy wskazanej ustawy – Prawo zamówień publicznych, SCK zdecydowało się na przeprowadzenie wyboru potencjalnego dzierżawcy w drodze konkursu ofert, którego warunki zostały szczegółowo opisane w zaproszeniu do składania ofert. Wyboru najkorzystniejszej oferty dokonano kierując się w głównej mierze kryterium wysokości czynszu. Mając na uwadze całkowitą transparentność przeprowadzonego konkursu ofert niezrozumiałe są dla mnie również zarzuty w przedmiocie zaniżonej wysokości czynszu najmu. Moim zdaniem wysokość czynszu jest adekwatna do aktualnych realiów rynkowych panujących na lokalnym rynku obrotu nieruchomościami. Kontrolujący kreując powyższy zarzut, stanowiska swojego nie poparli jakimikolwiek dowodami mogącymi świadczyć o tym, iż osiągnięta w drodze konkursu wysokość czynszu rażąco odbiega od aktualnej średniej stawki rynkowej możliwej do osiągnięcia na starogardzkim rynku wynajmu nieruchomości. Zespół kontrolny w postępowaniu kontrolnym w zasadzie całkowicie pominął moje wyjaśnienia złożone w przedmiotowej sprawie, czym doprowadził do naruszenia zasady prawdy obiektywnej, gdyż nie jest możliwe ustalenie stanu faktycznego bez zebrania pełnego materiału dowodowego (wyjaśnień, dokumentów będących na stanie SCK).

Z powyższych względów wnioski zespołu kontrolującego są całkowicie błędne.

Ponadto nie sposób zgodzić się również z pozostałymi wnioskami zespołu kontrolującego dotyczącymi: znacznej ilości umów zleceń zawieranych przez SCK z podmiotami zewnętrznymi, których przedmiot zdaniem kontrolujących pokrywa się z zakresem obowiązków pracowników SCK, zbyt wysokiego, zdaniem kontrolujących, zatrudnienia w SCK, zawierania przez SCK wielu umów z wykonawcami i innymi podmiotami zawierającymi klauzule poufności w zakresie wysokości wynagrodzeń, wreszcie nieprawidłowości w zakresie realizacji i rozwiązania umowy z

[REDAKOWANE]

We wszystkich wymienionych przypadkach kontrolujący dokonali wyłącznie subiektywnych ocen oraz nadinterpretacji, z którymi nie sposób się zgodzić i trudno jest nawet z nimi polemizować. Kontrolujący, podobnie jak w przypadku zarzutów dotyczących dzierżawy pomieszczeń, swoich twierdzeń i wniosków nie poparli jakimikolwiek dowodami, co w sposób rażący narusza podstawowe zasady przeprowadzania kontroli. W zasadzie w całym protokole kontroli brak jest wskazań materiałów dowodowych, na których oparto poczynione ustalenia. Zasadą jest, iż kontroler dokumentuje przebieg i wyniki czynności kontrolnych w sposób określony w standardach

Bab

czynności kontrolnych. Akta te winny obejmować w szczególności materiały dowodowe m.in. kserokopie dokumentów, protokoły przyjęcia ustnych wyjaśnień. Przedmiotowy protokół standardów tych w żaden sposób nie spełnia.

Odnosząc się jednak krótko do poszczególnych wymienionych wniosków wskazuję, że wbrew twierdzeniom kontrolujących aktualna ilość osób zatrudnionych jest konieczna dla prawidłowego funkcjonowania SCK. Nieprawdą jest, iż istnieje bardzo wiele umów zleceń z podmiotami zewnętrznymi, które w znacznym stopniu pochłaniają budżet SCK, a dodatkowo podmioty te wykonują zadania przewidziane w obowiązkach pracowników SCK. Umowy z podmiotami zewnętrznymi dotyczą zakresu usług, których nie mogą zrealizować pracownicy SCK ze względu na ich specyfikę. Dotyczy to m.in. kursów językowych, komputerowych itp. Co więcej, wbrew twierdzeniom kontrolujących, wynagrodzenia podmiotów zewnętrznych w zasadzie nie są finansowane z budżetu SCK, bowiem finansowane są ze środków wpłacanych przez samych uczestników kursów. Kwestie powyższe zostałyby kontrolującym wyjaśnione, w sytuacji gdyby kontrolujący zwróciliby się do mnie o udzielenie takich wyjaśnień. Jeżeli chodzi o sprawę klauzul poufności, dotyczących wysokości wynagrodzeń wykonawców, zawartych zaledwie trzech, a nie jak twierdzą kontrolujący - wielu umowach, to należy wskazać, iż klauzule te były zamieszczane w w/w umowach na wyraźne żądanie (zastrzeżenie) konkretnych wykonawców. Jest dla mnie oczywiste, mając na uwadze przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych oraz ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, że informacje znajdujące się w umowach zawieranych przez SCK, w zakresie wydatkowania środków publicznych, są jawne dla jednostek posiadających prawo kontroli instytucji kultury. Zgodnie z powyższym przedmiotowe informacje zostały ujawnione zespołowi kontrolującemu. W kontekście powyższego opisany zarzut zespołu kontrolującego jest niezrozumiały. W tym miejscu należy również wskazać na fakt nowelizacji przepisów ustawy z dnia 25 października 1991 roku o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, a dokładniej dodaniu do ustawy z dniem 30 listopada 2016 roku - art. 29 a, zgodnie z treścią, którego jeżeli do usług lub dostaw z zakresu działalności artystycznej lub twórczej nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku – Prawo zamówień publicznych, wówczas instytucja kultury nie jest zobowiązana do ujawniania wysokości wynagrodzenia podmiotu świadczącego te usługi lub dostawy, jeżeli podmiot ten zastrzegł, że powyższe informacje nie mogą być udostępniane. Zatem, ustawodawca dostrzegł istniejący i zgłaszany przez środowiska twórcze problem w zakresie ujawniania do publicznej wiadomości wysokości angaży wykonawców i w aktualnym stanie prawnym istnieje możliwość nieujawniania tychże informacji.

Jeżeli zaś chodzi o sprawę umowy łączącej SCK [REDAKTOWANE] a dotyczącej opracowywania, przygotowywania do druku oraz drukowania przez w/w biuletynu informacyjnego

Bella

SCK pn. „Sufler”, to w tym zakresie zespół kontrolny również doszedł do całkowicie błędnych i wręcz absurdalnych wniosków nie popartych jakimikolwiek dowodami. Wykładnia logiczno-językowa postanowień umownych w sposób jednoznaczny wskazuje, iż przedmiotowa umowa nie była finansowana ze środków budżetu SCK. W zamian bowiem za świadczenie opisanych powyżej usług, [REDACTED] uprawniony był do dysponowania dziesięcioma stronami biuletynu na cele zamieszczania na nich informacji reklamowych. Reklamodawców chcących umieścić informację w biuletynie [REDACTED] poszukiwał we własnym zakresie, a środki z przedmiotowych reklam stanowiły właśnie wynagrodzenie [REDACTED] z tytułu usług świadczonych na rzecz SCK. Przy tak oczywistej interpretacji umowy łączącej SCK z [REDACTED] wnioski zespołu kontrolnego są delikatnie mówiąc niezrozumiałe, a insynuacje o transferowaniu środków z firm miejskich do „Suflera”, jako podmiotu (którym oczywiście tytuł powyższy nie jest i być nie może), a następnie do [REDACTED] wręcz niedopuszczalne.

Właśnie z powyższych względów odmówiłam podpisania przedmiotowego protokołu kontroli.

Ewa Betcher
Dyrektor
Starogardzkiego Centrum Kultury
w Starogardzie Gdańskim

DYREKTOR

mgr Ewa Betcher